

OŚWIADCZENIE

KRAJOWEGO ZWIĄZKU LOKATORÓW I SPÓŁDZIELCÓW Z OKAZJI MIĘDZYNARODOWEGO DNIA SPÓŁDZIELCZOŚCI

Z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości przypadającego w tym roku w dniu 4 lipca, zwracamy uwagę społeczeństwa na obecną sytuację członków spółdzielni mieszkaniowych w Polsce, która w naszej ocenie jest jawnym zaprzeczeniem zasad zawartych w Deklaracji Spółdzielczej Tożsamości i Zasad Spółdzielczych, będących fundamentem funkcjonowania spółdzielni w świecie.

Wbrew oficjalnym zapewnieniom kierownictwa ruchu spółdzielczego w Polsce składanym przy różnych okazjach, sytuacja członków wielu spółdzielni mieszkaniowych bardziej przypomina niewolnictwo lub pańszczyznę z zamierzchłej przeszłości niż sytuację wynikającą z zasad działania spółdzielni w większości krajów świata, w tym uważanych za mniej demokratyczne od Polski.

Pomimo ciągłych zmian Prawa spółdzielczego oraz uchwalenia przez Sejm RP ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, gdzie przyznano członkom spółdzielni mieszkaniowych wiele nowych praw, sytuacja ich nie uległa istotniejszej poprawie. Powodem tego są dobrze funkcjonujące i bezkarne niejasne powiązania polityków, różnych instytucji państwowych oraz prokuratur i sądów z prezesami spółdzielni. Praktycznie, prezesi spółdzielni mieszkaniowych, czując się bezkarni bezceremonialnie łamią obowiązujące prawo. Nawet prawomocne wyroki sądów są przez nich ignorowane. **W tym stanie rzeczy obowiązujące korzystne zapisy prawa są dla członków spółdzielni mieszkaniowych, nic nieznaczącymi zapisami, których praktycznie nie można wyegzekwować.** Uznanie przez ustawodawców spółdzielni mieszkaniowych jako podmiotów prywatnych spowodowało brak w większości spółdzielni mieszkaniowych jakiegokolwiek kontroli nad poczynaniami ich zarządów i uległych im rad nadzorczych, co sprzyja niegospodarności na wielką skalę i naruszaniu interesu spółdzielców. Skargi członków spółdzielni kierowane do instytucji powołanych do ewentualnej kontroli spółdzielni mieszkaniowych – Ministerstwa Infrastruktury, Rzecznika Praw Obywatelskich itp. są po prostu od lat ignorowane. Podobnie większość polskich mediów unika systematycznie poruszania tych spraw. Kolejne rządy w Polsce bez względu na opcje polityczne również czynią niewiele, aby poprawiać sytuację członków spółdzielni mieszkaniowych czego najnowszym przykładem są prace powołanego ostatnio przez premiera Donalda Tuska międzyresortowego zespołu przygotowującego raport w sprawie polskiej spółdzielczości. Kolejny raz pominięto stowarzyszenia reprezentujące szeregowych członków spółdzielni mieszkaniowych. Rząd od lat faworyzuje przedstawicieli Krajowej Rady Spółdzielczej i związków

rewizyjnych, którzy w ocenie działaczy lokalnych nie reprezentują interesów spółdzielców.

Nieliczni i świadomi spółdzielcy, którzy próbują dostępnymi im metodami i w oparciu o obowiązujące prawo walczyć z patologiami w spółdzielniach mieszkaniowych są wręcz prześladowani. Zarządy i rady nadzorcze wielu spółdzielni mieszkaniowych stosują wobec nich liczne szykany, rozsiewają o spółdzielcach nieprawdziwe informacje czy wreszcie wykluczają ze spółdzielni. Niszczące spółdzielców jak i spółdzielnie kryminogenno- korupcyjne działania, niektórych prezesów finansowane są pieniędzmi szykanowanych spółdzielców. Te działania wspierane są radami i opiniami prawników zatrudnionych i opłacanych przez członków spółdzielni. Trudno wskazać inny podobny przykład bezczelności i arogancji podobnej do demonstrowanej przez prezesów spółdzielni będących jedynie pracownikami najemnymi członków spółdzielni

Dlatego nie znajdując w kraju praktycznie żadnego zrozumienia i woli systematycznego poprawiania naszej sytuacji, rozpoczynamy informowanie różnych organizacji i instytucji międzynarodowych związanych ze spółdzielczością o systematycznym i wieloletnim łamaniu w Polsce elementarnych zasad obowiązujących w światowym ruchu spółdzielczym. Mamy bowiem przeświadczenie, iż międzynarodowa społeczność spółdzielcza jest od lat oszukiwana przez reprezentujących Polskę działaczy spółdzielczych. Czas poinformować wreszcie opinię światową, że w Polsce nie istnieje autentyczna spółdzielczość mieszkaniowa i że w ramach międzynarodowej solidarności spółdzielców oczekujemy wsparcia w naszej walce z osobnikami, którzy własny interes przedkładają nad interes milionów członków spółdzielni mieszkaniowych w Polsce. Oczekujemy tutaj solidarności i wsparcia nas przez działające na rzecz wzmocnienia demokracji i wolności w naszym kraju media. Od Parlamentu i rządu RP oczekujemy natomiast rzeczywistych a nie werbalnych tylko działań na rzecz ochrony interesów członków spółdzielni, którzy w rzeczywistości stanowią podstawę spółdzielczości mieszkaniowej. Czas najwyższy, by jedynym wzorem funkcjonowania stała się mała, oparta na zrozumiałych dla zamieszkujących swój budynek lub najwyżej zespół kilku budynków spółdzielców, spółdzielnia a nie nawet kilkudziesięciotysięczne molochy.

Za Zarząd Główny

Krajowego Związku Lokatorów i Spółdzielców

Prezes: Andrzej Krzyżański